

2. GENEZA I ROZWÓJ LOGISTYKI

2.1. Etymologia logistyki

Jednym ze źródeł terminu logistyka jest greckie słowo **logistikós** (*logistikos – sztuka liczenia, kalkulowania*). Oznacza ono człowieka myślącego według reguł logicznych (matematycznych i filozoficznych). Bliski znaczeniowo temu greckiemu terminowi jest łaciński przymiotnik *logisticus*, oznaczający: *rozumiały, racjonalny, zdolny do logicznego myślenia* [15]. Współczesne rozumienie logistyki nawiązuje jednak bardziej do francuskiego słowa **logistique**, wywodzącego się z terminologii wojskowej, i oznaczającego „*praktyczną sztukę przemieszczania armii, obejmującą także ciągle jej zaopatrywanie, prace inżynierskie i sztabowe* [35].

Analiza źródeł historycznych odzwierciedla pogląd, że w procesach zaopatrywania i eksploatacji zasobów przydzielonych armii występują pewne prawidłowości, określane mianem działań logistycznych. Można je pogrupować w pięciu działach problemowych: zaopatrzenie materiałowe, transport, eksploatacja sprzętu technicznego, opieka medyczna oraz prowadzenie administracji [22].

Powstanie logistyki wiąże się więc z ekonomicznym aspektem działań militarnych, obejmującym planowanie oraz realizację przemieszczenia i kwaterowania oddziałów wojskowych a także ich zaopatrywanie w sprzęt, broń, żywność, sorty mundurowe itp. Zaopatrzenie jest sprawą niezmiernie ważną, stąd też np. cesarz bizantyjski Leontos VI wyróżnia zaopatrzenie (czyli logistykę) jako trzecią naukę w zakresie sztuki wojennej, pisząc [wg 47]:

„Zadaniem zaopatrzenia jest, żeby żołd był wypłacany, wojsko odpowiednio uzbrojone i uszeregowane, żeby potrzeby wojska były dostatecznie i w odpowiednim czasie zaspokojone, a każda wyprawa wojenna odpowiednio przygotowana, tzn. przestrzeń i czas odpowiednio obliczone, obszar oszacowany z uwzględnieniem ruchu wojsk, a także siły oporu przeciwnika, i zgodnie z tymi funkcjami należy regulować i porządkować ruchy i podział własnych sił zbrojnych”. (Leontos VI 886 -911)

Szereg współczesnych koncepcji logistycznych wskazuje, że w dziejach logistyki wyróżnić należy dwa zasadnicze okresy: starożytny i naszej ery [22].

- **logistyka okresu starożytnego** charakteryzowała się wysokim stopniem zorganizowania sił zbrojnych poszczególnych państw. Towarzyszył jej wysoki – jak na tamte czasy – poziom rozwoju wiedzy dotyczącej gromadzenia i dystrybuowania zapasów na polu walki,
- **logistyka ery nowożytnej** – to logistyka długotrwałych zmian i przeobrażeń. W pierwszej fazie działania logistyczne skupiają się głównie na gromadzeniu zapasów i zaopatrywaniu armii w polu. Dopiero w drugiej połowie XVIII w. pojawia się szereg opracowań, które zaczynają tworzyć fundamenty logistyki.

2.2. Wojskowy rodowód logistyki

Wielu uznaje Aleksandra Macedońskiego za pierwszego logistyka. Prawdopodobnie to on był pierwszą osobą, która stworzyła efektywny system logistyczny zaopatrujący wojsko. W jego kadrze oficerskiej byli też kwatermistrzowie nadzorujący pracę tzw. pociągu bagażowego. Był on zorganizowany tak, że do każdego kawalerzysty był przypisany jeden niewolnik na koniu, który z kolei prowadził konia jucznego z zaopatrzeniem, oraz jeden niewolnik pieszy z koniem jucznym dla każdego piechura. Rzymianie problem transportu zaopatrzenia rozwiązali trochę inaczej. Każdy maszerujący żołnierz został obciążony takim ciężarem, jaki był w stanie unieść. W ten sposób zredukowano tabory i zwiększono samowystarczalność żołnierza. Nie było to jednak łatwe, bo [47]:

„Oprócz tarczy, zbroi, miecza i innego uzbrojenia, każdy miał nieść dwa pale do budowy swojej części opalisadowanego obozu, w którym spędzał każdą noc, swoją część namiotu ze skóry, który dzielił z dziewięcioma innymi legionistami, skórzany worek z dwutygodniową porcją zboża, butelkę wody, saperkę lub topór oraz wiadro do budowy okopu wokół obozu. Ponadto, każdy legion prowadził tabor złożony z około 520 zwierząt, które ciągnęły pale pod namioty, bagaże oficerów, ciężkie narzędzia i inne wyposażenie oraz zapasy żywności”.

Przyjmuje się po raz pierwszy terminu logistyka użył w 1836 roku szwajcarski generał **Henri Jomini**, w swojej książce, zatytułowanej „*Zarys sztuki wojennej*”. W jednym z rozdziałów opisywał on czynności kwaterunku, transportu i zaopatrzenia jako elementy wchodzące w skład strategii wojennej. Wtedy to **logistyka pojawiła się jako koncepcja sztuki wojennej** [105].

W historii logistyki wojskowej jedną z najmniej udanych operacji logistycznych wykonał Napoleon Bonaparte podczas przygotowań do inwazji na Rosję w 1812 roku. Napoleon sądził, że Rosjanie wydadzą mu bitwę niedaleko od granicy (którą łatwo wygra!) więc jego armia została zaopatrzona jedynie na 20 dni. Wojska rosyjskie przemieszczały się jednak w głąb kraju, w wyniku czego armia Napoleona oddalała się od swoich magazynów. Sytuację pogarszały ciągłe ataki partyzanckie Rosjan. Taktyka „spalonej ziemi” powodowała, że po drodze nie było żywności. Ponadto żołnierzy dopadła surowa zima i oczekiwane zwycięstwo przerodziło się w klęskę [Wikipedia].



Niewystarczające zaopatrzenie w: żywność, broń, umundurowanie zapoczątkowały rozkład armii i w efekcie setki żołnierzy chorowało lub z wyczerpania pozostało z tyłu. Zawiniła logistyka! Efektem tego było to, że z 600 tys. żołnierzy Napoleona do kraju powróciło mniej niż 40 tys., a ich odwrót był drogą przez mękę – rys. 2.

Rys. 2. *Odwrót wojsk Napoleona spod Moskwy* (wg Wikipedii)

2.3. Cywilny rodowód logistyki

Z historii rozwoju logistyki wojskowej wynika, że kształtowała ją głównie: praktyka i rozsądek podpowiadający sposób osiągnięcia celu. Z dziedziny militarnej termin „logistyka” przeszedł do literatury z zakresu zarządzania. Przejęcie nastąpiło na drodze podobieństwa tu i tam występujących operacji [105]. Wystarczy porównać sytuację, w jakiej znajduje się oddział żołnierzy posiadający broń, lecz nie posiadający amunicji i paliwa, oraz przedsiębiorstwa produkcyjnego lub handlowego, które posiada środki produkcji, magazyny, sieć sklepów i zamówienia na konkretne towary, lecz z określonych względów nie ma możliwości ich przetransportowania z miejsca wytworzenia do miejsc konsumpcji. W jednym i drugim przypadku nie ma żadnych szans na zwycięstwo. W przeciwieństwie do wojskowości, w której logistyka zajmowała się oddziałami i towarami, pojęcie to w dziedzinie zarządzania odnosi się dzisiaj w pierwszym rzędzie do towarów. Istotną różnicą jest to, że decyzje logistyczne w wojsku są zorientowane na cele umotywowane względami polityczno-militarnymi, podczas gdy decyzje w gospodarce są podejmowane na podstawie celów technologicznych, ekonomicznych, ekologicznych i socjalnych [22].

Troska o dostarczenie towaru – sama w sobie – jednak nie nobilituje logistyka. Logistyk musi wnosić coś nowego, by odróżniać się choćby od transportowca, magazyniera czy spedytora, którzy przecież w jakiś sposób przyczyniają się do dostarczenia towaru klientom. Logistyka to specyficzna troska o klienta, przenikająca wszelkie działania strategiczne i operacyjne przedsiębiorstwa [103].

Dowiezienie towaru do odbiorcy wg zlecenia klienta nie stanowiłoby problemu, gdyby nie to, że jak łatwo zauważyć, te wszystkie możliwe „*naj*” (np.: *najszybciej*, *najtaniej*) mają jedną wspólną cechę. Stają się nic nie warte, gdy klient nie wyrazi na nie zgody. Na podobieństwo znanego sporu o pierwszeństwo jajka czy kury, można toczyć nieskończony spór o to, czy ważna jest szybkość dostawy czy jej koszt, czy może jakość. Niezależnie od tego, jakie argumenty „za” i „przeciw” przytoczy naukowiec lub doświadczony praktyk, to i tak w konkretnym dostarczaniu liczy się to, co zadecyduje klient.

Branża logistyczna jest tym segmentem, dla którego jest konieczne wprowadzanie innowacyjnych technologii czy poszukiwanie nowych zastosowań, które pozwalają skrócić czas obsługi klienta i jednocześnie zagwarantować obsługę na jak najwyższym poziomie. Kierunek rozwoju zawsze wyznaczają konsumenci [1]. Dzięki tej specyfice **logistyka wykracza poza wąsko widziane procesy dostawcze, po to, by sięgnąć po „serce” klienta**. Chodzi o taką troskę o klienta, by nie tylko był on zadowolony – dokonać tego uda się niemal każdemu chcącemu – ale by to, co otrzymał w dostawie, było dla niego dobre. Dotyczy to wszystkiego, czego klient może oczekiwać od dostawcy, jako zaspokojenie swych żywotnych potrzeb [41].

2.4. Wzrost znaczenia logistyki

Znaczenie logistyki rośnie równoległe ze wzrostem konkurencji na rynku. Zjawisko to dotyka nie tylko wielkie koncerny, ale również średnie i małe przedsiębiorstwa. Zadania stawiane służbom logistycznym w przedsiębiorstwach różnią się pomiędzy sobą w zależności od organizacji firmy, wielkości i struktury oraz wielości zadań, które logistyka może objąć. W niewielkich przedsiębiorstwach wszystkie funkcje logistyczne może wykonywać jedna osoba (najczęściej jest to właściciel). W dużych firmach natomiast istnieją liczne działy zajmujące się logistyką, i z uwagi na pełnione zadania pozostają w ścisłym kontakcie z innymi działami (marketingu, zaopatrzenia dystrybucji). Największy zakres zadań stawianych przed służbami logistycznymi dotyczy dużych przedsiębiorstw produkcyjnych, z uwagi na to, że występują w nich wszystkie fazy procesu logistycznego, od zaopatrzenia, przez produkcję, do zbytu [7].

Rozwój logistyki w krajach zachodnich, a także w Polsce, przebiegał z różnym natężeniem. W Europie termin logistyka upowszechnił się dopiero w latach 70., a szczególnie od momentu I. Europejskiego Kongresu Przepływu Materiałów, jaki odbył się w Berlinie w 1974 r. W Polsce logistyka znalazła uznanie i zaznaczyła intensywny rozwój dopiero na przełomie lat 70. i 80. Początkowo logistyka odnosiła się głównie do działań w przedsiębiorstwie jako logistyka biznesu (*business logitics*), a jej celem była koordynacja przepływu surowców i materiałów oraz różnych procesów związanych z magazynowaniem, składowaniem i dystrybucją towarów [15].

Obecny okres w całej gospodarce światowej charakteryzuje się intensywnym jej rozwojem. Nowe tendencje w rozwoju logistyki determinuje niespotykany do tej pory (co do wielkości i złożoności), rynek, który zaistniał wraz z powstaniem Unii Europejskiej. Uświadomiono sobie konieczność zdecydowanego usprawnienia gospodarki, realizowanej w warunkach gry rynkowej. Logistyka stanowi w tej sytuacji nową i racjonalną przesłankę do realizacji tak postawionego zadania. Zmiany te występują na kilku płaszczyznach [9, 36]:

- wzrost skali popytu na usługi transportowe,
- wzrost szybkości przepływu towarów i przyspieszenie rotacji zapasów,
- powstawanie nowych struktur dystrybucji towaru (centrów logistycznych),
- podnoszenie jakości usług logistycznych w zakresie terminowości dostaw,
- wzrost informatyzacji i komputeryzacji działań dystrybucyjnych.

Logistyka jest nie tylko szansą, ale wręcz wymogiem czasów, gdy procesy związane z wymianą towarową stają się coraz bardziej złożone, a konieczność dostosowania się do potrzeb i wymagań nabywców idzie w parze z przymusowym obniżeniem kosztów działalności, aby sprostać konkurencji na rynkach. Te właśnie problemy stawia sobie logistyka jako cele nadrzędne, które są i będą kluczem do przyszłego sukcesu rynkowego przedsiębiorstw [111].